

Pozostać wiernym Słowu Jezusa

... lub jak działać w „Diakonii”

(6 niedziela Wielkiej Nocy, rok C, Jan 14, 23-29)

Jezus mówi otwarcie o swym odejściu z uczniami. W kilku słowach prosi ich, aby zostali wierni Jego słowu i kontynuowali Jego misję, którą im powierzył. Wszystko wyjaśnia w sposób bardzo prosty, Jezus chce przede wszystkim uniknąć konsekwencji szoku, który wywoła u nich Jego śmierć na krzyżu, chce im wyjaśnić na wiele sposobów przyszłą drogę.

Po dystansie 2000 lat Jezus prosi nas jednocześnie, aby zostać wiernym Jego słowom. Ale, krótko mówiąc, jakie to nauczanie? Gdyby poprosić każdego, aby je streścił jednym zdaniem, jakie byłoby? Hm! Już widzę teologów i innych dzielących włos na czworo, podnoszących się jak jeden mąż, krzyczących: „Niemożliwe!”. Panowie, mylicie się, jest słowo, które obejmuje to nauczanie, tym słowem jest „Diakonia”. Prowadzi to do pytania niektórych osób: Ale co to jest diakonia i czy streszcza ona wszystko, co Chrystus nam powiedział?

Diakonia to miłość jednych do drugich. Oznacza troszczenie się o innych, bardziej skromnych, pogardzanych, tych którzy czują się wykluczeni, opuszczeni lub tych, którzy są w strapieniu fizycznym lub moralnym. Kościół jest diakonalny lub nie, jak wynika to z Encykliki Deus Caritas Est*. Nie można odrzucić służby na rzecz społeczeństwa w imię Chrystusa, jak i nie można pozostawić głoszenia słowa Chrystusa i jego celebracji w sakramentach. Diakonia dotyczy całego Kościoła.

Diakonia nie oznacza tylko zaangażowania charytatywnego lub gestów solidarności, jak sądzą niektórzy. W rzeczywistości to wymiar relacyjny życia Kościoła, który się liczy. To właśnie przykład tej wzajemnej miłości dali pierwsi chrześcijanie, przykład ten przyczynił się do nawrócenia pogan, a nie tylko zadziałała nowoczesność doktryny głoszonej przez apostołów i ich spadkobierców.**

Tak, to element wzajemnej miłości właściwej chrześcijaństwu, dotknął serc i przyczynił się do nawrócenia. Wówczas subtelności doktryny bez wątpienia przeszły nad głowami, jak dzieje się to nadal dzisiaj. Gdyby nie było diakonii, miłości jednych ku drugim, świat byłby nadal pogański. I pewnego dnia, gdy nie będzie więcej aktów miłości, świat stanie się pogański*.**

A więc, cóż odnaleźć lepszego, aby streścić nauczanie Chrystusa? Wszyscy bądźmy diakonami na swój sposób, służmy zamiast czekać, aż nam usłużą, działajmy dla wspólnej miłości i wzajemnego miłosierdzia.

Bernard Vollerin, tłumaczenie: Joanna Szubstarska

* Encyklika „Deus Caritas Est”, Papież Benedykt XVI, grudzień 2005

** Do czytania: Etienne Grieu, „Un lien si fort: Quand l'amour de Dieu se fait diaconie”, Wydawnictwo Novalis-Lumen Vitae

*** P. Fustigière, w książce „Vieillir avec la Bible, quarante cinq ans de vérification évangélique” wg Michel Froidure, Wydawnictwo du Cerf